

31/3/A/2007

WYROK

z dnia 27 marca 2007 r.

Sygn. akt SK 9/05*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski – przewodniczący

Marian Grzybowski

Wojciech Hermeliński

Adam Jamróz – sprawozdawca

Teresa Liszcz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 27 marca 2007 r., skargi konstytucyjnej Dariusza Gregorowicza o zbadanie zgodności: art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.) z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 2 pkt 5 lit. a, b i d ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 i Nr 240, poz. 2055, z 2003 r. Nr 60, poz. 535 i Nr 90, poz. 844, z 2004 r. Nr 6, poz. 39, Nr 116, poz. 1207, Nr 123, poz. 1291, Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 i 2722, z 2005 r. Nr 167, poz. 1400, Nr 169, poz. 1418, Nr 178, poz. 1479 i Nr 184, poz. 1539 oraz z 2006 r. Nr 107, poz. 721 i Nr 208, poz. 1532) jest zgodny z art. 32 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w zakresie dotyczącym badania zgodności art. 2 pkt 5 lit. c ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.) z art. 32 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji ze względu na zbędność orzekania.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 6 grudnia 2004 r. skarżący Dariusz Gregorowicz wniósł o stwierdzenie, że art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i

* Sentencja została ogłoszona dnia 6 kwietnia 2007 r. w Dz. U. Nr 61, poz. 419.

prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.; dalej: ustawa prywatyzacyjna) jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Skarżący był zatrudniony w KGHM Polska Miedź SA, Oddział Zakłady Górnicze „Rudna”, od 14 listopada 1979 r. W dniu 23 maja 1987 r. uległ wypadkowi przy pracy. W dniu 18 lutego 1988 r. ze skarżącym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia w związku z wyczerpaniem okresu pobierania zasiłku chorobowego. Z dniem 24 września 1991 r. skarżący podjął zatrudnienie, u tego samego pracodawcy, na tym samym stanowisku.

Przedsiębiorstwo Państwowe Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa i postanowieniem Sądu Rejonowego w Legnicy z 12 września 1991 r. wpisane do rejestru handlowego. Proces prywatyzacji KGHM Polska Miedź SA rozpoczął się w roku 1997. Jak podnosi skarżący, odmówiono mu w tym czasie przyjęcia od niego oświadczenia o zamiarze skorzystania z nieodpłatnego nabycia akcji z uwagi na brak przynależności do którejś z kategorii pracowników wymienionych w art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej.

Wyrokiem z 18 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy w Lubinie (sygn. akt IVP 928/03) oddalił powództwo skarżącego o odszkodowanie za bezpodstawną odmowę przyznania skarżącemu akcji pracowniczych. Apelacja skarżącego została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z 19 lutego 2004 r., sygn. akt V Pa 4/04. Postanowieniem z 28 lipca 2004 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt II PK 136/04) odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania.

1.2. W ocenie skarżącego, zakwestionowany art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji. *Ratio legis* przepisów ustawy dotyczących prywatyzowania przedsiębiorstw państwowych sprowadza się – zdaniem skarżącego – do zagwarantowania pracownikom tych przedsiębiorstw czynnego uczestnictwa w procesach przekształceniowych i związanego z tym osiągnięcia wymiernych korzyści majątkowych. Art. 64 ust. 1 Konstytucji, z użytym w nim kwantyfikatorem „każdy”, może być wskazówką do przeprowadzenia wykładni rozszerzającej przepisów ustaw, które stanowią dla obywateli gwarancję udziału w określonych korzyściach wynikających z prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Tym samym ustawodawca powinien dążyć do zapewnienia udziału w korzyściach wynikających z procesów przekształceniowych jak najszerszym grupom pracowników.

Art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej gwarantuje udział w procesach przekształceniowych byłym pracownikom, o ile zostali zwolnieni z pracy na podstawie przepisów o zwolnieniach grupowych. Przepis ten przyznaje to uprawnienie także pracownikom, którzy w komercjalizowanym przedsiębiorstwie przepracowali co najmniej 10 lat, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w związku z przejściem na emeryturę lub rentę. W ocenie skarżącego art. 2 pkt 5 w sposób daleko idący ogranicza uprawnienie pracowników, którzy nie mogą spełnić warunku stażu 10 lat pracy z powodu, jakim jest wypadek przy pracy, niezawiniony i bez żadnego przyczynienia się przez pracownika. Ograniczenie polega również na konieczności posiadania statusu pracownika uprawnionego, który to status przysługuje osobie będącej w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa pracownikiem tego przedsiębiorstwa. W ocenie skarżącego ma to istotne znaczenie, skoro pomiędzy datą wpisu do rejestru handlowego i ponownego zatrudnienia skarżącego u tego samego pracodawcy upłynęły niespełna dwa tygodnie. W tej sytuacji należy – zdaniem skarżącego – domniemywać, że gdyby skarżący nie uległ wypadkowi, z

pewnością spełniłby kryterium niezbędnego stażu pracy i bycia pracownikiem w dniu wpisania spółki do rejestru. Dobór pracowników uprawnionych do nieodpłatnego poboru akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa nie powinien odbywać się mechanicznie, bez oceny wkładu pracy w rozwój danego przedsiębiorstwa. W przeciwnym razie prowadzi to do naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji. Ochrona prawa majątkowego, którym jest, w ocenie skarżącego, prawo pracownika do otrzymania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, na rzecz którego świadczył pracę, wynika z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

1.3. Naruszenia art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji skarżący upatruje w tym, że zakwestionowany art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej nie daje organom publicznym, uprawnionym do nieodpłatnego przekazywania w imieniu Skarbu Państwa akcji komercjalizowanych spółek pracownikom, możliwości równego traktowania wszystkich tych pracowników, „którzy z przyczyn zupełnie od nich niezależnych nie mogli partycypować w zyskach wymiernych wynikających z prywatyzacji”. Z tego też względu, zdaniem skarżącego, Skarb Państwa dyskryminował go w życiu gospodarczym, opierając swoje stanowisko o przepis niezgodny z Konstytucją. Nie można bowiem, na podstawie zaskarżonego przepisu, zawężyć kręgu pracowników uprawnionych, przyjmując mechanicznie wskaźniki określające uprawnienia, w oderwaniu od możliwych, a niezależnych od samego pracownika, okoliczności.

2. Stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. W piśmie z 10 czerwca 2005 r. wniósł o uznanie, że art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.) jest zgodny z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, zarzuty podniesione w skardze sprowadzają się w istocie do tego, że krąg osób uprawnionych do uzyskania bezpłatnych akcji przysługujących pracownikom państwowego przedsiębiorstwa, gdy ulega ono przekształceniom własnościowym, o których mowa w omawianej ustawie, jest w ocenie skarżącego zbyt wąski. Nie uwzględnia on bowiem takiego stanu faktycznego, w jakim znalazł się skarżący. Z tego też względu skarżący dopatruje się naruszenia zasady równości (art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji).

Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu, Prokurator Generalny przywołuje rozumienie, wynikające z art. 32 ust. 1 Konstytucji, zasady równości. Oceniając zaskarżony przepis z punktu widzenia tej zasady, należy – zdaniem Prokuratora Generalnego – rozważyć, jaką wspólną cechą istotną, uzasadniającą równe traktowanie określonych w zaskarżonym przepisie podmiotów prawa, należy przyjąć w rozpatrywanej sprawie. W ocenie Prokuratora Generalnego, cechą taką jest status pracownika; co jest zresztą widoczne w tytule rozdziału II ustawy prywatyzacyjnej „Uprawnienia pracowników do nabywania akcji”. Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy prywatyzacyjnej „Uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, do 15% akcji objętych przez Skarb Państwa w dniu wpisania spółki do rejestru”. Zaskarżony art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej znajduje się w „słowniczku ustawy” i precyzuje pojęcie „pracownika”. Z treści tego przepisu należy wnioskować, że chodzi o takie osoby, które w chwili dokonania przekształceń własnościowych w danym przedsiębiorstwie państwowym były jego pracownikami. Zaskarżony przepis zawiera także pojęcie „pracowników uprawnionych”, tj. byłych pracowników, jeżeli mieli określony w tym przepisie okres zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie, a stosunek pracy został rozwiązany z przyczyn niezależnych od pracownika. Takie rozszerzenie uprawnień na byłych pracowników nie może jednak przemawiać za poglądem, że zachowanie zgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu wymaga objęcia uprawnieniem do bezpłatnych akcji wszystkich

byłych pracowników, niezależnie do okresu zatrudnienia w danym przedsiębiorstwie. W omawianej sprawie skarżący nie posiadał statusu „pracownika” w rozumieniu kwestionowanego przepisu.

Wprowadzenie, w stosunku do byłych pracowników, dodatkowego warunku 10 lat pracy, nie budzi – zdaniem Prokuratora Generalnego – zastrzeżeń, gdyż staż pracy, w zakresie wielu uprawnień pracowniczych, ma duże znaczenie. Tego typu różnicowanie nie może być uznane za niezgodne z zasadą równości; także dlatego, że w wypadku uzależnienia uprawnień pracowniczych od takiego warunku musi zawsze występować oznaczenie długości tego okresu. Gdyby przyjąć różnicowanie w obrębie jednej kategorii podmiotów uprawnionych (byłych pracowników), to i tak kryterium różnicowania mieści się w swobodzie legislacyjnej ustawodawcy. Realizacja konstytucyjnej zasady równości oraz sprawiedliwości społecznej nie oznacza konieczności przyznawania wszystkim jednakowych praw i obowiązków.

W ocenie Prokuratora Generalnego, stwierdzenie braku naruszenia konstytucyjnej zasady równości powoduje, że, w omawianej sprawie, badany przepis nie pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną gwarancją stanowiącą, że „każdy ma prawo do własności i innych praw majątkowych”, wyrażoną w art. 64 ust. 1 Konstytucji.

3. Stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu. W piśmie z 11 lipca 2005 r. wniósł o stwierdzenie zgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Marszałka Sejmu argumentacja zaprezentowana w skardze konstytucyjnej jest nietrafna. W omawianej sprawie istotne jest też to, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10 czerwca 2003 r., sygn. K 16/02, nie podzielił zarzutów co do niezgodności art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej z art. 32 Konstytucji. Ocena braku naruszenia zasady równości oraz tezy tego orzeczenia zachowują aktualność.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji, Marszałek Sejmu wskazał, że skarżący mylnie wywodzi istnienie po jego stronie „prawa podmiotowego o charakterze majątkowym, którym jest prawo do uczestniczenia w procesie prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych”. Wskazując na cel działania ustawodawcy, Marszałek Sejmu zarzuca, że rozważania przedstawione w skardze opierają się na domniemaniu istnienia prawa majątkowego wywodzonego z błędnie rozumianej *ratio legis* przepisów ustawy.

4. Pismem z 25 marca 2005 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował o rezygnacji z przysługującego mu uprawnienia do przystąpienia do niniejszej skargi.

II

Na rozprawę 27 marca 2007 r. stawili się przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego. Nie był obecny skarżący ani jego pełnomocnik, w związku z tym główne motywy skargi przedstawił sędzia sprawozdawca. Uczestnicy postępowania nie wystąpili z wnioskami formalnymi dotyczącymi sprawy i podtrzymali stanowiska zajęte w pismach procesowych.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiotem niniejszej skargi konstytucyjnej, skarżący uczynił art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz.

1397, ze zm.; dalej: ustawa lub ustawa prywatyzacyjna). Zdaniem skarżącego przepis ten narusza art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżony przepis, zamieszczony w dziale I ustawy („Przepisy ogólne”), zawiera definicję pojęć zawartych w ustawie.

Przepis ten ma następujące brzmienie:

„Art. 2. Ilekroć w ustawie jest mowa o:

(...)

5) uprawnionych pracownikach – rozumie się przez to:

a) osoby będące w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego pracownikami tego przedsiębiorstwa lub osoby będące pracownikami przedsiębiorstwa państwowego w dniu zawarcia umowy rozporządzającej przedsiębiorstwem poprzez jego wniesienie do spółki,

b) osoby fizyczne, które w dniu wykreślenia komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego z rejestru przedsiębiorstw państwowych, lub osoby fizyczne, które w dniu zawarcia umowy rozporządzającej przedsiębiorstwem poprzez jego wniesienie do spółki były stroną umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym, zawartej na podstawie przepisów rozdziału 8a ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (...),

c) osoby, które przepracowały co najmniej dziesięć lat w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym lub w przedsiębiorstwie, które zostało sprywatyzowane poprzez wniesienie do spółki, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn określonych w art. 1 ust. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (...),

d) osoby, które po przepracowaniu dziesięciu lat w przedsiębiorstwie państwowym podlegającym prywatyzacji zostały przejęte przez inne zakłady pracy w trybie art. 23¹ Kodeksu pracy”.

W ocenie skarżącego art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej w sposób daleko idący ogranicza uprawnienie pracowników, którzy nie mogą spełnić warunku stażu 10 lat pracy z powodu, jakim jest wypadek przy pracy, niezawiniony i bez żadnego przyczynienia się przez pracownika, do nieodpłatnego nabycia akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Ograniczenie polega również na tym, że trzeba posiadać status pracownika tego przedsiębiorstwa w dniu jego wykreślenia z rejestru.

Trybunał Konstytucyjny pragnie zauważyć, że zarzut niezgodności art. 2 pkt 5 lit. c ustawy z art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji, w oparciu o tak samo sformułowaną argumentację, został rozpoznany przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. K 16/02. W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny, po rozpatrzeniu wniosku grupy posłów na Sejm oraz dołączonej do niego skargi konstytucyjnej orzekł 10 czerwca 2003 r., że art. 2 pkt 5 lit. c ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.) jest zgodny z art. 32 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji (OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 52).

2. W konsekwencji wspomnianego wyroku z 10 czerwca 2003 r., rozpoznając niniejszą sprawę, Trybunał Konstytucyjny zajął się w pierwszej kolejności ustaleniem zakresu przedmiotowego zaskarżenia. Przede wszystkim należało ustalić, czy nie zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) lub też, rozumiana w sposób szczególny – z uwagi na specyfikę postępowania przed Trybunałem – zasada *ne bis in idem*.

Porównanie obydwu spraw wskazuje, że nie występuje przesłanka tożsamości podmiotowej. Nie występuje więc sytuacja „rzeczy osądzonej”. Bezsporny jest jednak fakt

tożsamości przedmiotowej zaskarżonego przepisu, w części dotyczącej art. 2 pkt 5 lit. c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, brak podstaw do przyjęcia powagi rzeczy osądzonej nie oznacza, że dokonana uprzednio ocena konstytucyjna określonego przepisu prawnego, z punktu widzenia tych samych zarzutów, może być uznana za prawnie obojętną. Stabilizacji sytuacji powstałych w wyniku ostatecznego orzeczenia Trybunału ma służyć, rozumiana w sposób szczególny – z uwagi na specyfikę postępowania przed Trybunałem – zasada *ne bis in idem*. Jednakże niezależnie od znaczenia zasady *ne bis in idem* zasada ta ustąpiłaby miejsca zasadzie praworządności, nietolerującej istnienia w systemie prawa norm sprzecznych z Konstytucją, przy ewentualnym zaistnieniu materialnych przesłanek, wskazujących na potrzebę odstąpienia od stanowiska wyrażonego we wcześniejszym orzeczeniu. Zasada *ne bis in idem* nie mogłaby być traktowana wówczas jako przeszkoda dla merytorycznego orzeczenia o niekonstytucyjności zaskarżonej normy. Takich materialnych przesłanek, które stworzyłyby po stronie Trybunału uprawnienie do odstąpienia od wcześniej wyrażonych stanowisk należałoby poszukiwać w odmienności stanów faktycznych i zapadłych na ich tle rozstrzygnięć sądów lub organów administracji (por. wyrok TK z 23 października 2006 r., sygn. SK 42/04, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 125 i wskazane tam orzeczenia).

W niniejszej skardze konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się materialnych przesłanek (szczególnie wobec istnienia takiej samej argumentacji uzasadniającej stawiane zarzuty w obu sprawach), które podważałyby wcześniej wyrażone stanowisko, że art. 2 pkt 5 lit. c ustawy prywatyzacyjnej jest zgodny z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji. Dlatego też postępowanie w części dotyczącej badania art. 2 pkt 5 lit. c ustawy prywatyzacyjnej należało umorzyć ze względu na zbędność orzekania.

3. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. Służy ona wyeliminowaniu z systemu prawnego przepisów stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, w wypadku gdy zostaną one uznane za sprzeczne z Konstytucją.

Jak wynika z akt sprawy związanej z rozpatrywaną skargą konstytucyjną, a w szczególności z wyroków zapadłych wobec skarżącego, oddalających powództwo o odszkodowanie w związku z odmową nieodpłatnego przyznania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, skarżący nie spełniał żadnej z przesłanek wymienionych w zaskarżonym art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej. Nie był bowiem zatrudniony w przedsiębiorstwie w chwili przekształcenia tego przedsiębiorstwa państwowego w spółkę prawa handlowego (tj. 12 września 1991 r.) ani też nie przepracował 10 lat w przedsiębiorstwie podlegającym komercjalizacji.

Kwestionowany przepis budzi zastrzeżenie skarżącego z punktu widzenia naruszenia zasady równości (art. 32 Konstytucji), ze względu na brak uprawnienia dla wszystkich obywateli do nieodpłatnego objęcia akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. W konsekwencji prowadzi to również – zdaniem skarżącego – do naruszenia prawa majątkowego, którym jest prawo pracownika do otrzymania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, na rzecz którego świadczył pracę, a co za tym idzie do naruszenia art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Zdaniem skarżącego, zaskarżony przepis, w sposób daleko idący, ogranicza uprawnienie pracowników, którzy nie mogą spełnić warunku stażu 10 lat pracy z powodu, jakim jest wypadek przy pracy, niezawiniony i bez żadnego przyczynienia się do niego przez pracownika.

Tak sformułowany zarzut prowadzić może do wniosku, że skarżący nie kwestionuje unormowania określającego krąg osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, lecz kwestionuje nieobjęcie tym uprawnieniem osób,

których stosunek pracy ustał z przyczyn od nich niezależnych, a którzy jednocześnie nie mają, określonego tym przepisem, stażu pracy, a więc osób, które znalazły się w takiej samej jak skarżący, sytuacji faktycznej.

Biorąc pod uwagę zarzuty sformułowane przez skarżącego, Trybunał Konstytucyjny rozważył, czy nie zachodzi sytuacja, w której powinien umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Orzeczenie Trybunału nie może bowiem zmierzać do uzupełniania obowiązującego stanu prawnego o normy, które – zdaniem skarżącego – winny czynić zadość zgłaszanym przez niego oczekiwaniom, a których brak uznaje on za naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych wolności i praw. Kompetencja sądu konstytucyjnego ogranicza się bowiem do derogowania unormowań już obowiązujących, których wadliwość winna być wykazana przez podmiot inicjujący postępowanie (por. wyrok TK z 27 lipca 2006 r., sygn. SK 43/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 89 i powołane tam orzeczenia).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie. Skarżący nie domaga się uzupełnienia stanu prawnego o normy, których brak. Ustawodawca przewidział bowiem możliwość nieodpłatnego nabywania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa przez osoby będące byłymi pracownikami, jeżeli ich stosunek pracy został rozwiązany z przyczyn „niedotyczących pracowników”. Wynika to wprost z art. 2 pkt 5 lit. c ustawy, pomimo dodatkowego warunku, jakim jest konieczność posiadania co najmniej 10-letniego stażu pracy w prywatyzowanym przedsiębiorstwie. W rozpatrywanej sprawie nie mamy więc do czynienia z pominięciem, a tym bardziej z zaniechaniem ustawodawczym. Ponadto Trybunał zwraca uwagę, że rozważane zagadnienie leży w obszarze treści normatywnych art. 2 pkt 5 lit. c ustawy, który ze względów wyżej wspomnianych nie podlega kontroli konstytucyjnej w rozpatrywanej sprawie.

4. Podnosząc zarzuty naruszenia przez art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej wzorców kontroli wskazanych w *petitum* skargi konstytucyjnej, skarżący odwołał się dodatkowo do *ratio legis* przepisów ustawy, dotyczących prywatyzowania przedsiębiorstw państwowych. Zdaniem skarżącego, „*ratio legis* ustawy sprowadza się do zagwarantowania pracownikom tych przedsiębiorstw czynnego uczestnictwa w procesach przekształceniowych i, związanego z tym, osiągnięcia wymiernych korzyści majątkowych. Użyty w art. 64 ust. 1 Konstytucji kwantyfikator «każdy» jest – zdaniem skarżącego – wskazówką do przeprowadzenia wykładni rozszerzającej przepisów ustaw, stanowiących dla obywateli gwarancję udziału w określonych korzyściach, wynikających z prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Ustawodawca powinien więc dążyć do zapewnienia udziału w korzyściach wynikających z procesów przekształceniowych jak najszerszym grupom pracowników”.

Trybunał Konstytucyjny nie podziela poglądu skarżącego. W powołanym już wyroku w sprawie o sygn. K 16/02, Trybunał dokonał analizy kolejnych ustaw prywatyzacyjnych, tj. ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298, ze zm.; dalej: ustawa z 1990 r.) oraz ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, ze zm.). W szczególności Trybunał Konstytucyjny zanalizował przepisy regulujące uprawnienia pracowników przedsiębiorstw podlegających prywatyzacji, z punktu widzenia istoty i celów prywatyzacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, preferencyjne zasady nabywania akcji przez pracowników zostały potraktowane już przez ustawę z 1990 r. nie jako forma rekompensaty czy też dodatkowego wynagrodzenia za wkład pracy, bądź też za udziały w wytworzeniu majątku prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych, lecz miały służyć jako zachęta dla załóg i sprzyjać przyspieszeniu prywatyzacji. Również ustalenia związane z genezą i uzasadnieniem ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z 1996 r. dowodzą, że uprawnienia pracownicze związane z prywatyzacją nie stanowiły – co do zasady – formy dodatkowego

wynagrodzenia dla pracowników przedsiębiorstwa. Nie miały one zatem – przynajmniej co do swej istoty – charakteru rekompensaty za wkład pracy; nadto nie służyły powszechnemu uwłaszczeniu obywateli. Zasadniczym celem przyznania uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji byłym pracownikom prywatyzowanej spółki akcyjnej było – tak, jak w wypadku ustawy z 1990 r. – stymulowanie udziału pracowników w założonych efektach ekonomicznych prywatyzacji oraz pogłębienie ich zainteresowania jej sprawnym przebiegiem. Ustawodawca dążył w szczególności – do zapewnienia nabycia akcji osobom zatrudnionym uprzednio w przedsiębiorstwie państwowym objętym komercjalizacją oraz osobom zatrudnionym nadal w spółce, powstałej w wyniku komercjalizacji danego podmiotu. Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego sprzyjać miało realizacji idei akcjonariatu pracowniczego. Akcje przyznawane nieodpłatnie pracownikom powiązać miały bowiem ich dochody z wynikami finansowymi utworzonej spółki. Nadto mogły służyć włączeniu pracowników w procesy decyzyjne w sprywatyzowanych spółkach.

Cele założone przez ustawodawcę miały uzasadniać przyznanie prawa do nieodpłatnego nabycia akcji ściśle określonej grupie osób, bezpośrednio i trwale powiązanych dotychczas z prywatyzowanym przedsiębiorstwem, spełniających sprecyzowane w ustawie przesłanki. Podstawowym kryterium było więc pozostawanie w trwałym stosunku pracy z prywatyzowanym podmiotem w chwili rozpoczęcia procesu prywatyzacji bądź – alternatywnie – wykonywanie świadczeń na rzecz tego podmiotu w ramach, innego niż stosunek pracy, stosunku obligacyjnego (por. wyrok o sygn. K 16/02).

5. Oceniając zasadność przedstawionych zarzutów, należy przypomnieć, że z zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy podmiotów (kategorii).

Art. 32 ust. 1 Konstytucji brzmi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. W związku z rozpatrywanym zarzutem Trybunał Konstytucyjny przypomina, że, w świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału, zasada równości polega na tym, że „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, tzn. według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących”. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy charakteryzują się wspólną cechą istotną, mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że nie zawsze jest to jednak równoznaczne z istnieniem dyskryminacji lub uprzywilejowania. Konieczna jest jeszcze ocena kryterium, na podstawie którego dokonano owego różnicowania (por. wyroki TK z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24 oraz z 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 47).

Najważniejszego znaczenia nabiera ustalenie „cechy istotnej”, przesądzającej o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne lub odmienne. Należy jednak pamiętać, że ustawodawcy przysługuje przy tym pewna swoboda określenia cechy relewantnej, według której dokonywane jest różnicowanie sytuacji prawnej poszczególnych adresatów. Rozumienie zasady równości musi uwzględniać ponadto dziedzinę stosunków, jakich dotyczy regulacja prawna, wprowadzająca określone różnicowanie. Im słabsza jest bowiem ranga czy ochrona wolności, prawa lub innej konstytucyjnej wartości, „towarzyszącej” dokonywanemu różnicowaniu, tym większa jest swoboda ustawodawcy przyjmowania cech relewantnych, tzn. takich, które wprowadzają to różnicowanie; tym większa winna być też gotowość Trybunału Konstytucyjnego do akceptowania odmiennego traktowania sytuacji w zasadzie podobnych (por. wyrok o sygn. SK 14/04).

6. Dokonując oceny zakwestionowanej regulacji prawnej z punktu widzenia prawa do równego traktowania przez władze publiczne, wynikającego z art. 32 ust. 1 Konstytucji, należy więc w pierwszej kolejności ustalić wspólną cechę istotną, według której rozpatrywane będzie równe traktowanie określonych podmiotów prawa. Uwzględnić przy tym należy treść aktu normatywnego, w którym znajduje się badana norma, oraz cel tego aktu.

Krąg osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji określony został w art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej. Podstawowym kryterium nieodpłatnego nabycia akcji było posiadanie przymiotu „pracownika”, a więc pozostawanie w trwałym stosunku pracy z prywatyzowanym przedsiębiorstwem w momencie jego komercjalizacji. Posiadanie statusu „pracownika” – stanowi cechę wspólną i istotną z punktu widzenia podstawowego kryterium, przesądzającego o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne lub odmienne.

Ustawodawca poszedł jednak dalej, rozszerzając krąg osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji na byłych pracowników komercjalizowanego przedsiębiorstwa. Ustanowił tym samym także przesłankę pewnego przywileju związanego ze świadczeniem pracy w przeszłości, na podstawie stosunku pracy, na rzecz komercjalizowanego przedsiębiorstwa. Ustawodawca określił zarazem kryteria, jakie muszą spełniać byli pracownicy, aby stali się uprawnionymi do nieodpłatnego nabycia akcji w komercjalizowanym lub w prywatyzowanym przedsiębiorstwie. Podstawowym kryterium, wspólnym dla byłych pracowników, stały się dwie przesłanki: co najmniej 10-letni okres zatrudnienia w komercjalizowanym lub w prywatyzowanym przedsiębiorstwie oraz przyczyna rozwiązania stosunku pracy. Te dwa kryteria – stanowiące wspólną cechę istotną – mają znaczenie z punktu widzenia oceny naruszenia zasady równości w niniejszej sprawie.

W powołanym już wyroku o sygn. K 16/02 Trybunał wskazał, że tam gdzie prawodawca w pewnym stopniu różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, wprowadza odstępstwo od restryktywnie pojmowanej zasady równości. Odstępstwo takie nie musi jednak w każdym wypadku prowadzić do naruszenia art. 32 Konstytucji. Pozostaje ono dopuszczalne konstytucyjnie, jeżeli spełnione są koniunktywnie następujące warunki:

1) kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i z treścią danej regulacji;

2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;

3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

W wyroku o sygn. K 16/02, Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że na gruncie Konstytucji ustawodawca dysponuje gwarantowanym zakresem swobody regulowania życia społeczno-gospodarczego. W kontekście konstytucyjnej zasady równości oznacza to, że wybór kryteriów dopuszczalnego konstytucyjnie różnicowania w poszczególnych dziedzinach życia społecznego należy do ustawodawcy. Ustawodawca, przyznając uprawnienia, czy przywileje, nie może jednak określać kręgu podmiotów nimi objętych w sposób całkowicie dowolny. Powinien on obejmować wszystkie podmioty charakteryzujące się daną wspólną cechą istotną z punktu widzenia konkretnej regulacji prawnej. Wszelkie odstępstwa od zakazu różnicowania podmiotów podobnych muszą zarazem mieścić się w granicach wyznaczonych przez kryteria różnicowania dopuszczalnego i pozostającego w proporcji do założeń konkretnej regulacji. Do Trybunału Konstytucyjnego należy ostateczna ocena, czy ustanowione regulacje prawne nie prowadzą do niezgodnego z Konstytucją, istotnego naruszenia proporcji pomiędzy różnicowaniami a celami regulacji prawnej podmiotów, bądź obejścia, wskazanych przez ustawodawcę i usprawiedliwionych, kryteriów różnicowania.

Jak wspomniano, celem prywatyzacji, prowadzonej w szczególności na podstawie ustawy z 1996 r., nie było powszechne uwłaszczenie z udziałem ogółu czy większości obywateli. Akcjonariat pracowniczy, przewidziany przez ustawy z 1990 r. i 1996 r., pomyślany był przede wszystkim jako czynnik przyspieszający i ułatwiający prywatyzację. Warunki nieodpłatnego nabycia akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw zostały określone przez ustawodawcę w istotnym powiązaniu z celem ustawy prywatyzacyjnej, którym była zmiana statusu prawnego jednostek gospodarczych będąca konsekwencją zmian ustrojowych, a nie powszechne uwłaszczenie.

Mając na względzie kryteria określania podmiotów uprawnionych do nabycia akcji, a także dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał Konstytucyjny nie podziela zarzutu skarżącego, że kwestionowany przepis narusza konstytucyjne prawo do równego traktowania; w sytuacji, gdy prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przyznane zostało w ustawie określonym kategoriom obywateli, zasadnie wyróżnionym ze względu na posiadanie przez nich pewnych cech wspólnych, ściśle określonych w ustawie. Z tych samych powodów Trybunał nie dopatrywał się też naruszenia art. 32 ust. 2 Konstytucji.

7. W odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 2 pkt 5 ustawy prywatyzacyjnej z art. 64 ust. 1 Konstytucji, argumentacja zaprezentowana przez skarżącego nie została szerzej rozwinięta i w zasadzie ograniczyła się do stwierdzenia, że ochrona prawa majątkowego, jakim jest prawo pracownika do otrzymania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa, na rzecz którego świadczył pracę, wynika z art. 64 ust. 1 Konstytucji („Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”).

Zarzut naruszenia podmiotowego prawa konstytucyjnego, wywodzonego z art. 64 ust. 1 Konstytucji, nie został przez skarżącego, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, dostatecznie uzasadniony.

Trybunał podziela pogląd wyrażony w stanowisku Marszałka Sejmu, że skarżący mylnie wywodzi istnienie po jego stronie konstytucyjnego prawa podmiotowego o charakterze majątkowym, którym jest prawo do uczestniczenia w procesie prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego. Pogląd skarżącego wynika z błędnie rozumianej istoty przemian ustroju społeczno-gospodarczego, realizowanych również poprzez proces prywatyzacji, oraz z błędnie rozumianej *ratio legis* przepisów ustawy. Trybunał uznał, że art. 64 ust. 1 Konstytucji nie stanowi samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjnej w rozpatrywanej sprawie.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.